

Wielkopole w Powstaniu Styczniowym

W Powstaniu Styczniowym uczestniczyli również Wielkopolanie. W odróżnieniu od wydarzeń z lat 1830-31 z regionu tego nie tylko ruszali ochotnicy do walki, ale obszarowi między Obrą i Wartą przypadła w udziale rola znacznie poważniejsza, specjalnie Wielkopolsce przeznaczona – zaplecza powstania, dostarczającego ochotników i środków finansowych, utrzymującego stały kontakt z krajami Zachodu.

Organizacja pomocy powstańcom z Królestwa Polskiego oparta była na działalności specjalnych komitetów, które rozpoczęły swą pracę niemal natychmiast po wybuchu powstania. Określano je nazwiskami kolejnych przywódców. Jeszcze przed wybuchem walk, 8 stycznia 1863 r., powstał tzw. **Komitet Łączyńskiego**. Gremium to miało niewielkie zasługi i dość wcześnie zostało rozwiązane. Podobną organizacją kierował **Władysław Kosiński**, a następnie **Jan Działyński**. Po rozbiciu w kwietniu tegoż roku komitetu Działyńskiego jego funkcję przejął tzw. komitet wielkopolski. W tym czasie region stał się głównym punktem przerzutowym broni z zagranicy dla powstania.

Wkład organizacyjny Wielkopolski (traktowanej przez centralne władze powstańcze jako integralna część państwa polskiego) był znacznie większy niż udział zbrojny. Zaangażowanie regionu w czynnej walce nie zawsze można ująć jednoznacznie, tak jak w Powstaniu Listopadowym. Trudniej też uchwycić miarodajne dane liczbowe dotyczące udziału ochotników z zaboru pruskiego w walkach z lat 1863-64. Niewiele było oddziałów złożonych z Wielkopolan, niektóre „partie” powstańcze były rozbijane wkrótce po przekroczeniu granicy i ulegały rozproszeniu. Przeważnie jednak ludzie ci dołączali do poszczególnych oddziałów, bez względu na ich skład personalny i regionalny.

Pierwszym dowódcą powstańczym z regionu Wielkopolski był **Kazimierz Mielecki**. Po nim kolejno granicę przekraczali: **Antoni Garczyński**, **Edmund Callier**, **Józef Seyfried**, **Leo Young de Blankenheim**, **Władysław Bentkowski**, **Edmund Taczanowski**. Z Krotoszyna pochodził jeden z dyktatorów powstania, **Marian Langiewicz**. **Mielecki**, **Callier** i **Taczanowski** pełnili funkcje naczelników wojskowych województw.

Z bohaterstwa żołnierzy zasłynęły pola bitew pod Ignacem (powiat koniński) i Pyzdrami, a pod Dobroszowem (powiat koniński) poległ kwiat młodzieży gimnazjum w Trzemesznie. Szczególnie popularny był pułkownik **Edmund Callier** (1833-93), który po odbyciu kary za udział w powstaniu włączył się aktywnie do politycznego i naukowego życia Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Przyjmuje się dziś, że w Powstaniu Styczniowym zaangażowało się ok. 4000 Wielkopolan, nie licząc ochotników z rejencji bydgoskiej i z terenu wschodniej Wielkopolski.